

# GAZETA LWOWSKA.

## PRENUMERATA na GAZETĘ LWOWSKĄ.

W roku następującym 1860 wychodzić będzie GAZETA LWOWSKA z DODATKIEM DZIENNYM i TYGODNIOWYM jak zwykle codziennie, prócz Świąt i Niedzieli. Cena prenumeraty kwartalna, mianowicie:

od 1go stycznia do ostatniego marca 1860 wypada:

dla miejscowych : : 4 zł. } waluty austr.  
dla zamiejscowych z pocztą : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347

### PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Sprawy krajowe.

(Posiedzenie komisji obradującej nad ustawą gminną na dniu 26. listopada.)  
(Ciąg dalszy.)

§. 87. „Wydatki gminne mają być pokrywane przedewszystkiem z dochodów gminy.“

„Jeżeli te dochody nie wystarczą na pokrycie koniecznych wydatków gminy, przystąpi się do pożyczki i do rozkładu na gminę.“

Pierwszy ustęp tego paragrafu przyjęto jednogłośnie.

Co do drugiego ustępu przedłożył jeden z członków komisji wniosek, ażeby przedstawić, kiedy pożyczka może być zaciągnięta.

W tym zamiarze proponował mowca przyjęte w wiedeńskim Komitecie ułożenie:

„Jeżeli dochody z majątku gminnego niewystarczają na zupełne pokrycie potrzebnych wydatków z kasy gminnej, należy pokryć niedobór albo za pomocą pożyczki, albo rozłożeniem na gminę.“

„Pierwsze nastąpić może dla zaspokojenia przemijającej potrzeby, a drugie dla pokrycia powtarzających się wydatków.“

Referent przytacza, że postanowienie, kiedy ma być zaciągnięta pożyczka, należy do instrukcyi względem zarządu majątku.

Przy głosowaniu oświadcza się większość za wnioskiem.

§. 88. „Rozkładać można na gminę:“

a) „Zwykłe opłaty pieniężne za przyjęcie do związku gminnego. Te będą uregulowane osobnem rozporządzeniem.“

b) „Powinności w robotach z uwzględnieniem wyjątków w §§. 47 i 90.“

c) „Dodatki do stałych podatków aż do  $\frac{5}{100}$  we własnym zakresie działania gminy; wyższe zaś za przyzwoleniem władz państwa.“

d) „Dodatki do podatku konsumcyjnego tylko za przyzwoleniem władz państwa“;

e) „inne, w państwie niezaprowadzone daniny tylko za szczególnem pozwoleniem cesarskiem.“

1. Do punktu a) stawia jeden z członków komisji wniosek, ażeby wymazać wyraz: „zwykłe.“ i drugi ustęp tego punktu: „Te będą uregulowane osobnem rozporządzeniem.“ a natomiast żeby oznaczyć w ustawie wysokość tych opłat pieniężnych.

2. Inny członek komisji proponuje, ustanowić taxę od 1—5 złotych.

3. Trzeci wniosek radzi, pozostawić uregulowanie opłat pieniężnych za przyjęcie do związku gminnego wydziałowi gminnemu.

Do tego wniosku proponowano następujące poprawki:

a) Pozostawić samej gminie oznaczenie taxy, ale żeby wysokość oznaczonej taxy zależała od przyzwolenia władzy.

b) Taxa powinna być oznaczona w miarę majątku gminy.

c) Taxę ma oznaczyć wydział gminny naprzód na pewny czas i przedłożyć władzy do przyzwolenia.

d) Gminie ma być wolno, ustanawiać taxę przyjęcia aż do 10 zł. we własnym zakresie działania, a nad tę kwotę za przyzwoleniem władzy.

Poczem przyszyły pod głosowanie następujące pytania:

I. Czy uregulowanie opłat pieniężnych za przyjęcie do związku gminnego ma być pozostawione osobnemu rozporządzeniu, czy też należy w ustawie oznaczyć maximum?

Większość głosów oświadcza się za oznaczeniem maximum w ustawie.

II. Czy majątek gminy ma służyć za skalę przy oznaczaniu tax przyjęcia?

Większość głosów odpowiada przecząco na to pytanie.

III. Czy najwyższa kwota ma być oznaczona na 5 zł. podług drugiego wniosku?

Większość oświadcza się przeciw temu.

IV. Czy należy wydziałowi gminnemu pozostawić prawo, oznaczać taxę aż do pewnej kwoty we własnym zakresie działania, a nad tę kwotę za przyzwoleniem władzy?

Większość głosów oświadcza się za przyjęciem takiego postanowienia do ustawy.

V. Aż do jakiej kwoty ma być upoważniony wydział gminny oznaczać we własnym zakresie działania taxę przyjęcia?

Większością głosów przyjęto kwotę 10 zł., podaną w poprawce d).

Punkta b), c), d) i e) zaproponowanego §§. 88 przyjęła komisja jednogłośnie, tylko ze względu na powzięta już uchwałę posiedzenia naznaczyła na 10% dodatki do stałych podatków, jakie gmina może wotować we własnym zakresie działania.

§. 89. „Do kontrybuowania na potrzeby gminy są obowiązani:“

„1. Każdy członek gminy według stałego podatku od posiadłości domowej i gruntowej, od zarobku i innego dochodu w gminie.“

„2. Każdy inny mieszkaniec gminy w miarę stałego podatku od zarobku albo dochodu w gminie.“

„3. Każdy, ktokolwiek przedsięwzię co w gminie podlegającego stałemu opodatkowaniu w miarę opłaty, jakiej podlega to przedsiębiorstwo.“

Punkta 1. i 2. przyjęto jednogłośnie.

Co do punktu 3. zgadza się komisja na wniosek jednego z swych członków, że do regulaminu gminnego należy przyjąć postanowienie §. 82. ustawy gminnej z kwietnia 1859, według którego niestalemu opodatkowaniu nie może podlegać ani produkcya, ani obrót handlowy, lecz tylko konsumcya w miejscu samem.

§. 90. „Urzednicy i słudzy nadworni, tudzież wojskowi i ich wdowy i sieroty nie mogą z swych z stosunków służbowych wypływających dochodów, pensyi, prowizyi, dodatków na wychowanie dzieci i darów łaski być pociągani do kontrybuowania na potrzeby gminy.“

„Także i kongruy starowników dusz i publicznych nauczycieli nie mogą być uszczuplane wydatkami gminnymi.“

Paragraf ten przyjęto jednogłośnie bez debaty.

§. 91. „Właściciel wcielonej do związku gminnego posiadłości dziedzica nie może być pociągany do większych opłat na potrzeby gminy, niż są opłaty, jakie uiszcza najwyższej upodatkowany z pomiędzy reszty członków gminy.“

Postanowienia tego paragrafu usprawiedliwia referent tem, że wielki posiadacz dóbr zwyczajnie mniej korzysta z zakładów gminnych niż każdy inny członek gminy, bo jego stosunki gospodarskie zniewalają go zaprowadzać na własny rachunek zakłady, które pozwalają mu obchodzić się bez korzystania z zakładów gminnych.

Jeden z członków komisji zabiera następnie głos, podnosząc, że oznaczenie, jak wielcy posiadacze dóbr mają kontrybuować do ciężarów gminnych, tworzy jeden z najtrudniejszych punktów ustawy gminnej. Ponieważ jednak stanęła już zgoda, że należy sobie życzyć i popierać ile możności, by przyszło do połączenia, przeto mniema mowca, że nie wypada oznaczać ustawą, jaka ma być powinność kontrybuowania, bo stawałoby to na przeszkodzie połączeniu.

Połączenie takie da się najłatwiej osiągnąć, jeżeli dobrowolnemu porozumieniu stron pozostawi się oznaczyć, ile wypadnie kontrybuować. Mowca wnosi zatem uznać podobne dobrowolne porozumienie, zwłaszcza że znajduje się wiele gmin, gdzie najwyższej upodatkowany mieszkaniec płaci daleko więcej podatku niż byłby dziedzic.

Wniosek ten popiera inny członek komisji, poczytując za nie-słuszne, by wielkiemu posiadaczowi dóbr w razie połączenia się

z gminą zastrzegać tyle korzyści, a obok tego zniżyć tak niestosunkowo jego powinność kontrybuowania.

Trudno jest znaleźć pewny środek, by powinność tę oznaczyć, uwzględniając obostrzone stosunki, a dobrowolne porozumienie zdaje się najprostszą i najpewniejszą drogą.

Za wnioskiem referenta a przeciw temu, by dobrowolnem porozumieniem oznaczać powinność kontrybuowania przemawia dwóch członków komisji.

Zaproponowano w projekcie postanowienie nie stoi na przeszkodzie połączeniu wielkich posiadaczy dóbr z gminami, bo nie wyklucza wcale dobrowolnej ugody.

Wielki posiadacz dóbr nabywa jednak zaspokojenia, że w razie, gdyby nie przyszło do zgody, nie będzie kontrybuował więcej niż najwyżej upodatowany w gminie.

Taki wymiar nie jest zresztą tak niesłuszny i niesprawiedliwy, jakby się zdawało w pierwszej chwili.

Pomijając wyższą inteligencję wielkich posiadaczy dóbr, której korzyści w razie połączenia wypadają na dobro gminy, znajdują się jednak wiele zakładów gminnych, z których nie korzysta wielki posiadacz, to też nie powinien ponosić i wiele wydatków gminnych, jak np. opłaty za pastwiska i lasy gminne, za utrzymanie pastuchów i stróżów nocnych, za wszelkie oświetlenia i brukowanie miejsca.

Pozostawiając dobrowolnemu porozumieniu stron oznaczać powinność kontrybuowania, utrudniałoby się tylko tym sposobem przystąpienie wielkich posiadaczy.

Jeden z członków komisji podaje *wniosek, by przedewszystkiem porozumieć się co do zasady, czy powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza ma być oznaczona dobrowolną umową czy ustawą?* Mowca popiera zasadę referenta, by ustawą oznaczyć powinność kontrybuowania wielkiego posiadacza, bo w obec dzisiejszych stosunków niepodobnaby doprowadzić do dobrowolnego porozumienia.

Zważając jednak, że po ogłoszeniu niniejszej ustawy wielu byłych dziedziców pozwoli się wcielić do związku gminnego, to daleko korzystniejszym stanie się prawne postępowanie, niż próżnia, która nieprzewidziane może pociągnąć za sobą skutki.

Ze oznaczeniem powinności kontrybuowania w prawnym postanowieniu oświadcza się i inny członek komisji dodaje jednak, że korzyści wyższej inteligencji wielkiego posiadacza, lub w razie połączenia wypadają na dobro gminy, nie będą mogły bynajmniej podnieść materialnego bytu gminy, jeżeli zarazem nie oznaczy się słusznej miary, jak dalece powinien kontrybuować wielki posiadacz na potrzeby gminy. Mowca mniema jednak, że przyjęta w projekcie miara jest zanadto niska, i dlatego należałoby znacznie wyższą część nałożyć na wielkiego posiadacza.

Prezylujący przedkłada na to komisji kwestyę do głosowania, *czy należy oznaczyć ustawą, czy pozostawić dobrowolnej umowie jak wcielony do związku gminnego były dziedzic ma kontrybuować do ciężarów gminnych?*

Większość oświadcza się za tem, by powinność kontrybuowania oznaczyć ustawą.

Jeden z członków komisji podaje wniosek, by nim rozpoczną się dyskusje nad §. 91 rozstrzygnąć przedewszystkiem, *że wydatki, które obchodzą tylko interes pojedynczych klas członków gminy, mają ponosić te klasy same.* Mowca proponuje zatem przyjąć do projektu §. 74 ustawy gminnej z kwietnia 1859.

„Wydatki, które obchodzą tylko interes pojedynczych klas „członków gminy, mają ponosić te klasy same, i bez szczególnego „punktu prawnego nie można używać na to dochodów gminy, które „na takie wydatki nie są prawnie przeznaczone.“

Inny członek komisji popiera ten *wniosek*, dodaje jednak *poprawkę*, by postanowienie to rozciągnąć także na pojedyncze osoby, jak to przyjęto do §. 77 ułożonej w wiedeńskich komitetach ustawy gminnej.

Wniosek ten wraz z poprawką przyjmuje komisya większością głosów.

Debaty nad §. 91 odroczone do najbliższych obrad, a posiedzenie zamknięto się o godzinie 2 $\frac{1}{2}$  po południu.

(Losowanie obligacji. — Doniesienia z Pesztu.)

**Wiedeń, 17. grudnia.** Jego c. k. apostolska Mość raczył najłaskawiej mianować najwyższą uchwałą z dnia 4. grudnia b. r. Jego cesarzewiczowską Mość Mikołaja Cesarzewicza wielkiego Księcia i następcę rosyjskiego tronu pierwszym właścicielem liniowego pułku piechoty nr. 61 i rozporządzić, ażeby ten pułk nosił na przyszłość jego nazwisko, a Fml. Tomasz baron Zobel objął funkcje drugiego właściciela tego pułku piechoty.

— *Gazeta wiedeńska* zapowiada, że 2. stycznia 1860 roku nastąpi trzysta jedynaste z kolei losowanie dawnego długu państwa w przeznaczonym na to lokalu w domu bankowym. Zaraz potem będzie 11. losowanie seryi loteryjnej pożyczki z 1854 roku a po skończeniu 15. losowanie obligacji pożyczki zaciągniętej w Anglii 1852 r. i losowanie obligacji pożyczki zaciągniętej także w Anglii 1859 roku, oraz 9. losowanie seryi obligacji pochodzących z wymiany obligacji żelaznej kolei Medyolan-Monza-Como, 13. losowanie asygnacji rentowych żelaznej kolei z Medyolanu do Como i 6. losowanie obligacji 5procentowej pożyczki towarzystwa wiedeńskogłognickiej kolei żelaznej z 1845 roku.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Otrzymałiśmy z Pesztu wiadomość, że dnia wczorajszego (16. grudnia) usiłowano mimo wydanego zakazu odprawić konwent górniczej superintendencji ewanielicko-augsburskiego wyznania, który na ten dzień oznaczono, lecz z powodu zakazu późniejszego znowu odwołano.

A że kościoła nieodmykano, przeto członkowie — (było ich tylko 5ciu z 9 senioratów superintendencji zastąpionych deputowanymi) zgromadzili się w ewanielickim zabudowaniu szkolnem. Lecz jeszcze przed rozpoczęciem jakichkolwiek czynności wezwał ich jeden z urzędników policyjnych do rozejścia się do domu, i któremu to wezwaniu uczynili zadość niezwłocznie.

Po rozejściu się zgromadzenia zebrało się w towarzystwie tłumu ciekawych przed zabudowaniem szkolnem do 100 uczniów, którzy właśnie w miejskim kościele parafialnym obecni byli na „requiem“ za wieszczka Kisfaludy.

Gdy powtórne wezwania do rozejścia nie nie pomagały, przeto przywołany wojskowo-policyjny patrol spędził tłumy z placu bez oporu, i przytrzymano przy tej sposobności i odprowadzono do dyrekcji policyi jednego tylko ucznia, który komisarzowi z policyi stawił się zuchwale. Cały tłum uczniów wrócił do zabudowania uniwersytetu, a gdy rektor odmówił ich prośbie o wstawienie się za uczniem przytrzymanym, tedy uczniowie ci zbrali się przed dyrekcją policyi, gdzie za pośrednictwem deputacyi wybranej z grona swego upraszali o uwolnienie kolegi. Za osobistem wdaniem się w to dyrektora policyi rozeszli się uczniowie wkrótce bez wszczynania już dalszego niepokoju, i przywrócono w zupełności spokojność i porządek.

Otrzymałiśmy też następnie i tę wiadomość, że przytrzymanego ucznia wypuszczono po kilku godzinach na wolność.

## Portugalia

**Lizbona.** Migueliści postanowili przystąpić także do wyborów, lecz głosować będą tylko na kandydatów należących do stronnictwa legitymistów.

## Hiszpania.

(Przeszkody w komunikacji morskiej. — Rekrutacja. — Doniesienia z teatru wojny)

Według depeszy O'Donnell'a z obozu del Otero dnia 5. grudnia „nie ustały jeszcze deszcze i wichry, a morze tak jest wzburzone, że zachodzi wątpliwość, czy też paropływ wysłany zdoła przebyć cieśninę morską.“

Okolnikiem ministra spraw wewnętrznych oznajmiono gubernatorom na prowincyi z Madrytu dnia 7. grudnia, że rząd Jej Mości Królowej uwłaczałby obowiązki swemu, gdyby dłużej nad konieczną potrzebę zwlekał zwołanie zaciągu 50.000 zbrojnych przyzwołonego ustawą z 2. listopada. Ministerium wzywa więc gubernatorów prowincjonalnych, by w przeciągu czasu od 12. do 21. grudnia przystąpili do tej czynności.

— Madrycka depesza z dnia 9. grudnia donosi: „Jenerał Prim postąpił z armią aż o 2 mil pod Tetuan, ażeby zabezpieczyć gościniec wojskowy.“

Zdaje się zatem, że korpus pod dowództwem jenerała Ros de Olano wyląduje w pobliżu Tetuanu, ażeby uderzyć równocześnie od strony lądowej i morskiej.

Depesza z Madrytu dnia 11go grudnia pisze: „Właśnie nadeszły wiadomości z widowni boju w Afryce, i datowane są z hiszpańskiego obozu del Otero z dnia 9go grudnia wieczorem: Dnia 9go rano uderzyli Maurowie z całą natarczywością na reduty Hiszpanów, zostali jednak odparci. Po tej klęsce wrócił nieprzyjaciel na dolinę, nad którą właśnie panuje ta reduta, i w sile 10.000 ludzi na nowo przypuścił atak. Drugi korpus Hiszpanów tworzący przednią straż odparł ten atak stanowczo. Ta druga potyczka przyprawiła Maurów o znaczne straty, oceniają je na 360 ludzi w poległych i 1000 rannych. Straty Hiszpanów wynoszą 40 ludzi w poległych i 310 w rannych, między tymi 30 oficerów.“

## Anglia.

(Przepisy karności na flocie. — Wzrost korpusu strzelców.)

**London, 14. grudnia.** Admiralicya wydała rozporządzenie z dnia 10go b. m. względem zmiany systemu karności na flocie. Na wzór armii lądowej podzieleni będą marynarze i majtkowie na dwie klasy: do pierwszej zaliczeni zostaną ci wszyscy, których zachowanie się oznaczone będzie zapiskiem: „dobre.“ Żaden majtek lub żołnierz okrętowy należący do klasy pierwszej nie może być skazany na karę cielesną inaczej, jak tylko wyrokiem sądu wojennego. Przesadzenie do drugiej klasy podlega tym samym warunkom jak i w armii lądowej; do pierwszej klasy powrócić można dobrem sprawowaniem się przez dwanaście miesięcy. Co do tych, którzy należą do klasy drugiej, tedy poddani być mogą karze chłosty bez poprzedniczego śledztwa sądu wojennego za ośm następnych przestępstw: 1) za buntowniczy postępek, lub zuchwałe i niespokojne zachowanie się; 2) za zbiegostwo; 3) za powtórne opilstwo; 4) za przemycanie trunków na pokład okrętów; 5) za kradzież; 6) za częsty brak posłuszeństwa rozkazom wydanym; 7) za opuszczenie stanowiska podczas służby; 8) za wszeteczność. — W razie buntu jawnego utracą to rozporządzenie swą ważność.

— Liczba w korpusie strzelców powiększa się z każdym tygodniem, a rząd przykłada się ze swej strony, dostarczając im strzelb doskonałych. Pomału wchodzi także większa harmonia

w uniform, a szara kurtka ze spodniami tego samego koloru i zielonemi wyłogami upowszechnia się coraz bardziej. Co do Irlandyi kwestya względem uzbrojenia wytoczy się zapewne w parlamencie i wywoła może tem zwawsze debaty, że Irlandowie i różne ich organa w prasie sami są w tej mierze różnego zdania. Niektóre miasta i hrabstwa chcą najprzód podać petycję do wicekróla lorda Carlisle, aby im pozwolono utworzyć korpus ochotników. Lecz jemu w tem są związane ręce, bo uzbrojenie Irlandyi zależy od odwołania istniejącego aktu parlamentowego; a są tacy, co nie upatrują wiele bezpieczeństwa dla kraju w uorganizowaniu ochotników w Irlandyi.

Już jest gotowa pierwsza, długa podmorska komunikacja telegraficzna; komunikacja ta połączono Tasmanię, (dawniejszy kraj Van Diemen) z stałym lądem Australii. Użyta na to lina ma 120 mil długości, i pełni doskonałą posługę. Zresztą obrót handlowy między oboma krajami wynosił już w przeszłym roku więcej niż milion funtów szterlingów.

## Francya.

(Wiadomości bieżące. — Domaganie się zastępstwa Szwajcaryi.)

**Paryż**, 14. grudnia. W swojej nieustającej troskliwości o dobro klasy wyrobniczej przyzwoił Cesarz miastu Lille 100.000 franków na urządzenie pomieszczeń dla klasy robotniczej.

— Powołani do Paryża na konferencję marszałkowie zdawać mają raport ze spraw w poruczonych sobie departamentach, przedłożyć listę wojskowych, którzy na odznaczenie zasłużyli. Konferencya odbywać się będzie pod prezydencją ministra wojny.

— *Toulonais* pisze: Odeszły do Chin z wojskiem okręta „Jura“, „Entrepreneur“, „Nievre“, „Calvados“, „Loire“, „Garonne“, „Rhin“ oraz parowe fregaty „Magellan“, „Mogador“, „Vauban“ i „Eldorado“, parowa korweta „Gomer“ i transportowy okręt „Isere“.

— *Constitutionnel* rozpisuje się o kwestyi poruszanej jednym z helweckich memoriałów względem stosunków między Szwajcaryą a Sabaudyą. Szwajcaryja żąda przypuszczenia do zapowiedzianego paryskiego kongresu, ażeby stanąć w zastępstwie praw zapewnionych dla terytorium Chablais i Faucigny traktatami z 1815 roku. *Constitutionnel* utrzymuje, że te prawa powszechnie są znane i niezaprzeczone; zatem nie można widzieć potrzeby zastępstwa Szwajcaryi na kongresie. Federacyjny rząd pragnie zapewne dlatego wytoczyć tę sprawę na kongresie, ażeby podnieść, że w razie gdyby Sabaudya przeszła pod inne panowanie także i Szwajcaryja ma prawo wyrzec swoje zdanie. Takie zdanie może być spowodowane pewnemi pogłoskami o zamierzonym odstąpieniu Sabaudyi do Francyi, czego *Constitutionnel* nie przypuszcza. Co do wniosku Szwajcaryi zapewne rozstrzygać będą główne mocarstwa.

## Belgia.

(Poseł perski.)

**Bruxela**, 12go grudnia. Perski poseł, Hussan Ali Khan, miał zaszczyt przyjmowany być na uroczystej audyencji u Króla, i wręczył własnoręczny list swego monarchy i niebieską wielką wstęgę orderu słońca, który bywa nadawany tylko książętom panującym.

## Szwajcaryja.

(Sprawa ograniczenia dyecezyi lombardzkiej.)

Pełnomocnik rzymskiej stolicy wręczył związkowej radzie odpowiedź względem wyłączenia Tesinu i niektórych gmin z kantonu gryzońskiego z dyecezyi lombardzkiej. Jak opiewa odpowiedź, nie wiadomo, gdyż *Bund* jej nieogłasza.

## Włochy.

(Familia panująca sardyńska. — Centralna administracyja celna.)

**Turyń**, 10. grudnia. O królewskiej familii podają niektóre dzienniki następujące data: „Król sam, liczy 39 lat; ma pięcioro dzieci, trzech synów: Humbert najstarszy liczy lat 15, Amadeusz 14, i Odo słabowity lat 13. Córki: starsza, Klotylda jest już zaślubiona z księciem Napoleonem, druga Maryja Pia dochodzi lat 12. Pozostałe po księciu dwoje dzieci liczą dopiero po 8 i 5 lat; jednemu z nich przysadzają koronę włoską. Prócz pomienionych, należy jeszcze do sabaudzkiej familii książę Eugeniusz Carignan.

— Turyński *Espero* donosi, że deputowani zgromadzeni w Florencyi dla zjednoczenia celnych linii środkowych Włoch z celnymi liniami sardyńsko-lombardzkiego królestwa, ukończyli już swoje prace i czekają jeszcze tylko na potwierdzenie. Od dnia 1. stycznia 1860 roku istnieć będzie zatem jedna tylko centralna administracyja celna w Turynie, która co miesiąca ogłaszać będzie kwotę, jaka na każdą prowincyę z osobna przypada.

## Niemce.

(Czynności sejmku związkowego. — Zamknięcie sesyi luxemburskich.)

O posiedzeniu niemieckiego sejmku związkowego dnia 10. b. m. ogłoszono już sprawozdanie urzędowe. Obradowano nad sprawami wojskowymi. Wydział w sprawie konstytucyi elektoratu heskiego pozostawił to zgromadzeniu do dalszego rozrządzenia, by spowodować wydział mianowany dnia 23. sierpnia 1851 do udziału w przyszłych obradach w tej mierze dla dokładniejszego rozpoznania rzeczy; zaproponował też przy tem, by w razie potrzebnym wydział powiększono wyborem osobnym. Zgromadzenie związkowe oświad-

czyło się za tą drugą propozycyą i przystąpiło do wyboru czterech członków dla powiększenia rzeczonoego wydziału.

**Luxemburg.** Jak wiadomo, zamknął izbę minister państwa, lecz potąd jeszcze niewiadomo, jakie mogą być następności tego przesilenia. Większość chcąc okazać swoją powolność, odstąpiła od pierwotnego wniosku swego, miasto wyborów bezpośrednich proponować taki system, według którego izbę wybierano by na połowę bezpośrednio, a na połowę pośrednio. Jestto niemal taki sam system, który wprowadzono rozporządzeniem wyborem z r. 1857, lecz który wkrótce zmieniono. Rząd jednak oświadczył się i przeciw temu wnioskowi, który niemniej i Prawa odrzuciła. Mimo to wotowała Lewa swoją ustawę, i zachodzi jeszcze tylko pytanie, czyli ta ustawa otrzyma potwierdzenie królewskie. Ustawa o prasie, która dopiero ostatnimi dniami przedłożono, odroczone została do sesyi najbliższej. Dnia 6. b. m. interpelował p. J. Metz ministeryum względem instrukcyi dla posłów przy sejmie związkowym w sprawie heskiej. Minister państwa wzbraniał się jednak od wszelkiego w tej mierze wyjaśnienia dlatego, że sprawa ta pozostaje jeszcze w toku.

## Turcya.

(Prośba o inwestyturę Beja Tunetu. — Zakonnicy na górze Synaj.)

Według doniesień *Journal de Constantinople* przyjmował wielki wezyr dnia 4. b. m. Haj-red-din Baszę, dyrektora arsenałów w Tunecii, i otrzymał z rąk jego pismo (masbatta) dla Sultana, w którym nowy gubernator tunetański, Sydi-Sadyk, uprasza zwierzchnika swego o inwestyturę.

— Zakonnicy na górze Synaj wybrali po zgonie swego patriarchy nowego arcybiskupa, i upraszali o potwierdzenie tego wyboru tak u Porty wysokiej, jak i u patriarchy jerozolimskiego. A że patriarcha ten odmówił potwierdzenia, przeto Porta niechcąc nadwierać praw przysługujących zakonnikom rzeczonym i wdawać się w kwestye religijne, postanowiła całą tę sprawę przesłać na wolne zgromadzenie synodu św., by ją w obecności i innych patriarchów załatwiono. Dziennik *Byzantin* wychodzący w Konstantynopolu, zawiera sprawozdanie o tych zgromadzeniach i oświadcza, że po należytem rozpoznaniu przyznano słuszność zakonnikom z góry Synaj, a zatem i prawność ich wyboru.

## A z y a.

(Poseł angielski w Persyi.)

Listy z Tabrydy donoszą pod dniem 2. listopada, że temi dniami przybył angielski poseł przy perskim dworze sir Henry Rawlinson z swoją świtą, oraz że deputowani Szacha powitali go z wielką uroczystością.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wenecya**, 15. grudnia. Namiestnik hrabia Bissingen odjechał wczoraj do Peschiera.

**Londyn**, 16. grudnia. Dzisiejsza *Times* donosi, że Anglia postanowiła nie stawiać więcej oporu projektowi kanału suezkiego. — Francya nabyła port u wybrzeża Abysynii, i wkrótce zjedzie tam francuski okręt wojenny dla zajęcia go w posiadanie.

**Londyn**, 17. grudnia. Na wczorajszą wiadomość dziennika *Times* powiada *Morning Post*: „Zezwolenie na budowę kanału suezkiego wiodłoby pośrednio do odłączenia Egiptu od Turcyi.“

**Genua**, 13. grudnia. Wczoraj wszczął się pożar w tutejszym dawnym pałacu książęcym, i przytłumiono go dopiero w kilka godzin.

**Madryt**, 16. grudnia. Wczoraj uderzyło 15.000 Maurów na szadce nasze z lewej strony. Jenerał Ros obsaczył ich prawe skrzydło i odparł nieprzyjaciela bagnietem. Nasza artyleryja przyprawiła go o znaczne straty. Wojska królewskie odznaczyły się wielką odwagą; jenerałowie Gasset i Garcia okryli się sławą. Kawaleryja nieprzyjacielska, która po raz pierwszy się ukazała, poniosła znaczną klęskę. Marokanie stracili 1500 ludzi; my mieliśmy 30 poległych i 126 ranionych.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. i 18. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. wprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	321.41	— 6.0°	89.3	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.34	— 3.0°	82.9	połud.-zach.	„
10. god. wiecz.	323.27	— 4.3°	87.3	zachodni „	„
7. god. zrana	324.69	— 4.6°	90.8	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.70	— 3.8°	87.8	połud.-zach.	jasno
10. god. wiecz.	325.10	— 5.8°	86.2	zachodni „	pochmurno

Wnocy śnieg 40...

## T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Rigoletto**.“  
Jutro na scenie polskiej: „**Flaker**“, dramat w 6 aktach.

